

# Czym skorupka za młodu



**dr hab. Michał Jurek**

Dyrektor Departamentu Monitorowania Ryzyka i Restrukturyzacji IPS-SGB



Niniejszy numer „Banku Spółdzielczego” poświęcony jest m.in. szeroko rozumianej edukacji finansowej. Warto więc poświęcić temu ważkiemu tematowi również i cokwartalny felieton. Z uwagi na rozległość problematyki skupię się na edukacji finansowej dzieci i młodzieży. Jest to tym istotniejsze, że niepoślednią rolę w upowszechnianiu wiedzy finansowej w tej grupie odbiorców mogą odgrywać właśnie banki spółdzielcze.

Wprawdzie elementy edukacji finansowej zostały wprowadzone w polskim szkolnictwie poprzez uruchomienie przedmiotu „Podstawy przedsiębiorczości”, zastąpionego później przez „Biznes i Zarządzanie”, jednak nie ulega wątpliwości, że szkolna edukacja finansowa wciąż pozostaje w tyle za szybko rozwijającą się gospodarką. Istniejącą lukę próbowali i nadal próbują wypełnić organizacje pozarządowe, wspierane przez instytucje prywatne, w tym finansowe. Opracowywane są działania, programy i projekty, przeznaczone dla dzieci i młodzieży. Korzystają z nich jednak uczniowie uczęszczający przeważnie do szkół w dużych miastach. Dlatego też działania z zakresu edukacji finansowej nie mogą dotrzeć do wszystkich zainteresowanych, w tym zwłaszcza do dzieci i młodzieży z obszarów wiejskich.

## Wynik wyższy od średniej

Tymczasem wyniki badań przeprowadzonych w ramach Programu Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów PISA w 2022 roku wskazują, że umiejętności finansowe uczniów wciąż wymagają poprawy. Wprawdzie polscy piętnastolatki uzyskali wynik wyższy od średniej dla czternastu krajów OECD uczestniczących w badaniu, i wyróżnili się relatywnie niskim zróżnicowaniem poziomu umiejętności, to jednak w porównaniu z 2018 rokiem ich średni poziom wiedzy i umiejętności finansowych był niższy. Może to wskazywać na pogorszenie przygotowania uczniów do wyzwań związanych z coraz bardziej

Edukacja finansowa dzieci i młodzieży pozostaje dziś jednym z kluczowych wyzwań, w którym banki spółdzielcze mogą odegrać realną i społecznie ważną rolę.

skomplikowanymi finansami we współczesnym świecie.

Okazuje się też, że w przypadku polskich uczniów istnieją silne zależności pomiędzy statusem społecznym rodziców a osiągnięciami uczniów. Uczniowie z rodzin o wyższym statusie osiągają wyższe wyniki, lepiej znają pojęcia finansowe, mają większy dostęp do usług bankowych, częściej korzystają z usług finansowych. Rozmawiają też z rodzicami o finansach, co sprzyja rozwijaniu umiejętności finansowych. Pozostała grupa uczniów, pochodząca z rodzin o gorszym statusie, ma niższe umiejętności finansowe oraz kompetencje w zakresie ich praktycznego wykorzystania.

Badania przeprowadzane cyklicznie na zlecenie NBP pod szyldem „Diagnoza stanu wiedzy i świadomości ekonomicznej dzieci i młodzieży w Polsce” uwypuklają inny aspekt. Mianowicie wskazują, że choć poziom wiedzy i umiejętności finansowych systematycznie rośnie, to kwestie związane z finansami nie leżą w polu głównych zainteresowań dzieci i młodzieży. Co ciekawe, dzieje się tak, mimo że zdecydowana większość uczniów na każdym etapie edukacji przyznaje, że wiedza ta jest potrzebna w codziennym życiu. Według edycji badania z 2022 roku zróżnicowana jest też tematyka, której dzieci i młodzież chcą się uczyć: najmłodszych interesuje przede wszystkim

**Zadbaj o ich niezależność**





oszczędzanie, a najstarszych – giełda i inwestowanie. Największe, zidentyfikowane w badaniu, niedostatki w wiedzy finansowej dotyczą właśnie rynku giełdowego, a oprócz tego rynku walutowego i funkcjonowania banku centralnego.

### Skąd uczniowie czerpią wiedzę finansową?

Z badań prowadzonych pod auspicjami NBP wynika jeszcze jedno ważne spostrzeżenie – mianowicie uczniowie czerpią wiedzę finansową przede wszystkim z rozmów z rodziną oraz z lekcji w szkołach. Wraz z wiekiem rośnie wprawdzie rola osobistego doświadczenia, które wynika z rosnącej aktywności i korzystania z produktów finansowych, ale rola szkoły jest nie do przecenienia. I tu pojawia się miejsce dla podmiotów zewnętrznych, w tym i banków spółdzielczych. Mogą

Badani w wieku 18–24 lat deklarują chęć zwiększania wiedzy finansowej poprzez naukę np. o zarządzaniu długiem oraz planowaniu domowego budżetu. Głód wiedzy finansowej u młodego pokolenia jest więc silny.

one wspierać nauczycieli merytorycznie, w opracowaniu zajęć lekcyjnych oraz pozalekcyjnych. Pomoc nauczycielom w dostarczaniu wiedzy i know-how w zakresie złożonych procesów ekonomicznych i zjawisk finansowych jest nie do przecenienia.

Tymczasem konsekwencją niedostatecznej edukacji w sferze finansowej i podejmowania niewłaściwych wyborów może być nadmierne zadłużenie, a w jego następstwie nawet i wykluczenie finansowe. Zapobiega temu właśnie odpowiednia edukacja. Potwierdzają to badania zrealizowane na zlecenie BIG InfoMonitor w 2024 roku, w których dostrzec można rosnącą świadomość i odpowiedzialność finansową młodych respondentów.

Zgodnie z wynikami badania, większość Polaków w wieku 18–24 lat (65%) deklaruje, że nie posiada żadnych zaległych zobowiązań. 46% uważa, że ewentualne zadłużenie się trzeba poważnie przeanalizować, a 35% dopuszcza taką możliwość tylko w wyjątkowym przypadku. Badani w wieku 18–24 lat deklarują też chęć zwiększania wiedzy finansowej poprzez naukę np. o zarządzaniu długiem oraz planowaniu domowego budżetu. Głód wiedzy finansowej u młodego pokolenia jest więc silny.

Banki spółdzielcze mogą go zaspokoić, włączając się w działania edukacyjne, do-

pełniające ofertę szkół. Ten proces już oczywiście ma miejsce, warto jednak, by nabrał masowego charakteru. Dzięki temu, z jednej strony, realnie wesprze kształtowanie wiedzy, umiejętności i odpowiednich postaw uczniów wobec finansów już od najmłodszych lat. Wyposaży to dzieci i młodzież w narzędzia umożliwiające sprostanie wyzwaniom stawianym przez coraz bardziej skomplikowaną rzeczywistość gospodarczą. Z drugiej zaś, same banki spółdzielcze utrwalały wizerunek instytucji społecznie odpowiedzialnych, troszczących się o dobrostan lokalnych społeczności, w których działają. Co więcej, banki spółdzielcze zyskają w ten sposób szansę

Banki spółdzielcze zyskają szansę na pozyskanie nowych, młodych klientów, utrwalając w nich przekonanie, że ich oferta nie jest w niczym gorsza od tego, co proponują banki komercyjne.

na pozyskanie nowych, młodych klientów, utrwalając w nich przekonanie, że ich oferta nie jest w niczym gorsza od tego, co proponują banki komercyjne.

W rezultacie wygrają wszyscy. Ziści się tym samym znane powiedzenie Benjamina Franklina, głoszące że inwestowanie w wiedzę zawsze przynosi największe zyski. ●



Zadbaj o ich samodzielność

Otwórz konto dla #MłodychWilków

Sprawdź

